

Czechy: roczne opóźnienie w rozstrzygnięciu przetargu na rozbudowę Temelina

19 października premier Petr Neczas ogłosił, że decyzję o wyborze zwycięzcy przetargu na rozbudowę elektrowni jądrowej w Temelinie podejmie rząd w 2013 roku. Wystąpienie premiera kończy serię spekulacji medialnych na temat odłożenia terminu rozbudowy elektrowni ze względu na pogarszającą się sytuację finansową organizującej przetarg spółki ČEZ. Zdaniem premiera wybór zwycięzcy przetargu niesie poważne ryzyko: gospodarcze, w obszarze bezpieczeństwa i polityki zagranicznej. Z tego względu to sam rząd, a nie państwowa spółka ČEZ, jak pierwotnie zapowiadano, będzie odpowiadać za harmonogram przetargu i jego wynik.

Przetarg rozpoczęty w sierpniu ubiegłego roku określany jest mianem największego w Europie. Jego przedmiotem jest wybudowanie dwóch bloków jądrowych w elektrowni w Temelinie z opcją na budowę trzech dodatkowych bloków (najprawdopodobniej jednego w Dukovanech w Czechach i dwóch w Jaslovských Bohunicach na Słowacji). Do udziału w przetargu zgłosiły się amerykańska firma Westinghouse, rosyjsko-czeskie konsorcjum na czele z Atomstrojeksportem oraz francuska spółka Areva. Firmy mają zgłaszać oferty w 2012 roku. Dopiero wówczas będzie można określić faktyczną wartość kontraktu (dotychczas szacowanego na 14–20 mld euro) i termin uruchomienia nowych reaktorów.

Sygnały dotyczące opóźnienia rozbudowy Temelina zaczęły pojawiać się w związku z pogarszającą się sytuacją finansową spółki ČEZ. Rosnące zadłużenie, malejący popyt na energię i opodatkowanie licencji na emisję gazów cieplarnianych skłoniło spółkę do znacznego ograniczenia nakładów na inwestycje w ciągu najbliższych pięciu lat (z planowanych 17,2 mld do 13,5 mld euro). ČEZ pierwotnie zamierzał rozstrzygnąć przetarg na rozbudowę Temelina na początku 2012 roku. Mimo przesunięcia terminu tej decyzji rozbudowa elektrowni pozostaje priorytetem rządu i ČEZ. <grosz>